

Sygn. akt I C 217/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Tadeusz Dereń

Protokolant: sekr. Karolina Skotnicka

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2016 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P., A. P. (1), K. P. (1), W. P. i K. P. (2)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. P. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. P. (2) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty,

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

IV. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. P. (1) kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

V. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. P. (1) kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

VI. dalej idące powództwo oddala,

VII. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki K. P. (2) kwotę 4.080,10 zł, na rzecz powoda W. P. kwotę 4.085,03 zł, na rzecz powoda R. P. kwotę 932,18 zł, na rzecz powoda A. P. (1) kwotę 932,18 zł i na rzecz powoda K. P. (1) kwotę 932,18 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Uzasadnienie. Powodowie R. P., A. P. (1), K. P. (1), W. P. i K. P. (2) wnieśli pozew o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów R. P., A. P. (1) i K. P. (1) kwoty po 40.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 2 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, na rzecz powodów W. P. i K. P. (2) kwoty po 50.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 2 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłat skarbowych od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu podali, że roszczenie powodów związane jest ze śmiercią osoby im najbliższej M. P. (1), która nastąpiła w wyniku wypadku samochodowego. Śmierć M. P. (1) spowodowała u nich istotną krzywdę, która na podstawie art. 446 paragraf 4 Kodeksu cywilnego powinna być zrekompensowana poprzez zapłatę

odpowiedniej sumy pieniężnej. Legitymacja bierna pozwanego wynika z faktu, że w dniu zdarzenia odpowiedzialność cywilna sprawcy była objęta u pozwanego ochroną ubezpieczeniową. Do zdarzenia powodującego śmierć M. P. (1) doszło w dniu 11 marca 2014 roku w miejscowości W. koło K.. Kierując wówczas samochodem marki O. (...) mijali się z ciągnikiem rolniczym z podwieszoną maszyną rolniczą kierowanym przez będącego w stanie nietrzeźwości T. M., w momencie mijania doszło do zderzenia pojazdu gdzie M. P. (1) uderzony został w głowę luźnym elementem stalowym ciągnika i stracił panowanie nad pojazdem. Ranny został przewieziony w stanie ciężkim do szpitala w P., gdzie zmarł 1 kwietnia 2014 roku w wyniku odniesionych obrażeń. Z okoliczności zdarzenia wynika jednoznacznie, że odpowiedzialność spoczywa na kierowcy ciągnika, który nie zabezpieczył odpowiednio metalowych elementów pojazdu. Odnośnie powoda R. P. to był on bratem zmarłego, pojawił się pierwszy na miejscu wypadku, relacje z bratem miał bardzo dobre, spędzali ze sobą dużo czasu, wspólnie wyjeżdżali do znajomych, mieli wspólne zainteresowania, jakim była motoryzacja. Zmarły był mechanikiem samochodowym i pomagał swojemu bratu naprawiać samochody. Powód do dzisiaj ma problemy z zaśnięciem i koncentracją gdyż pojawiają mu się obrazy z dnia wypadku. W 2014 roku miał brać ślub ze swoją narzeczoną i jego brat miał być jednym z głównych gości. Uroczystość trzeba było przełożyć z powodu braku żałoby. Odnośnie powoda A. P. (1) to był również bratem zmarłego, była dla niego wiadomość o śmierci brata ogromnym szokiem. Natychmiast po uzyskaniu wiadomości pobiegł na miejsce zdarzenia. Powód i jego brat całe życie bardzo dobrze się rozumieli, byli bardzo dobrze życzliwi, często spotykali się, spędzali też dużo czasu wspólnie, wspólnie grillowali, naprawiali samochody, gdyż to była ich pasja. Powód miał swój warsztat samochodowy i jego brat A. często go odwiedzał i pomagał w pracy. Po śmierci brata stracił siły i nie ma motywacji do życia, często chodzi na cmentarz i rozmawia ze swoim bratem przy grobie. Odnośnie K. P. (1), również był bratem zmarłego M. P. (1). W dniu zdarzenia przebywał w H. w pracy. O wypadku został powiadomiony telefonicznie, natychmiast przyjechał do domu i odwiedzał brata w szpitalu jak również wspierał rodzinę. Powód miał udane relacje ze swoim bratem, zawsze mogli na siebie liczyć, spędzali ze sobą wolny czas, rozmawiali często przez telefon. Powód startuje w rajdach samochodowych, brat zawsze szykował mu samochód i pomagał w serwisowaniu. Wspólnie też pomagali ojcu w gospodarstwie. Codziennie brata ma przed oczyma i nie może pogodzić się z jego śmiercią. Odnośnie powodów W. i K. P. (2) to zmarły był najstarszym synem, mieszkał od nich kilka kilometrów, prawie codziennie do nich przyjeżdżał na kawę i aby porozmawiać, wszystkie święta i uroczystości spędzali wspólnie, syn pomagał im w gospodarstwie oraz przy naprawie sprzętu rolniczego, wzajemnie wspierali się w różnych potrzebach, również w aspekcie finansowym. W chwili śmierci ich syna cały świat się zawali, przeżyli ogromne załamanie oraz traumę, prawie codziennie jeżdżą na cmentarz, modlą się, rozmawiają ze synem. Z powodu stanu psychicznego lekarz rodzinny przepisywał im leki uspakajające. Cały czas od wypadku towarzyszy im smutek, mają problemy z zasypianiem. Ponadto byli przekonani, że syn będzie dla rodziców podporą na starość. Odnośnie postępowania likwidacyjnego to pismem z dnia 29 kwietnia 2014 roku powodowie poprzez swojego pełnomocnika zgłosili roszczenie pozwanemu gdzie domagali się przyznania stosownej kwoty zadośćuczynienia. W odpowiedzi strona pozwana na mocy decyzji z dnia 1 grudnia 2014 roku przyznała zadośćuczynienie wyłącznie dla rodziców zmarłego w kwocie po 20.000 złotych, odmówiła przyznania odszkodowania na rzecz pozostałych powodów A., R. i K., twierdząc bezzasadnie, że nie stanowią oni najbliższej rodziny. Powodowie K. i W. P. nie zgadzają się z decyzją pozwanego przyznania im kwoty tylko po 20.000 złotych gdyż ich zdaniem kwota ta nie rekompensuje odpowiednio doznanych przez nich krzywd, dlatego też domagają się zapłaty kwoty wyższej. Natomiast odsetki wynikają z przepisu art. 817 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, gdyż pozwany otrzymał zgłoszenie w dniu 1 kwietnia 2014 roku. Pismem procesowym z dnia 16 lutego 2015 roku powodowie zmodyfikowali żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów R. P., A. P. (1) i K. P. (1) kwoty po 40.000 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów W. P. i K. P. (2) kwoty po 70.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty a nadto o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania, w tym również kosztów zastępstwa procesowego i opłat skarbowych od pełnomocnictw. W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództw każdego z powodów w całości oraz o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana potwierdziła, że w dniu 11 marca 2014 roku doszło do wypadku drogowego z winy kierowcy ciągnika rolniczego marki M. (...) ubezpieczonego u strony pozwanej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Strona pozwana przyznała, że wypłaciła powodom

K. P. (2) i W. P. po 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, zaś strona pozwana nie znajduje podstaw do wypłaty zadośćuczynienia dla powodów R., A. i K. P. (1). Podniosła również, że zadośćuczynienie nie może być oparte wyłącznie na udowodnieniu śmierci poszkodowanego i naturalnej reakcji psychofizycznej domniemanego uprawnionego powoda po tym zdarzeniu. Zmarły M. P. (1) w 99 roku wyprowadził się z domu rodzinnego i zamieszkał z żoną M. P. (2) w P. w mieszkaniu swojej teściowej H. W. i z nimi tworzył wspólne gospodarstwo domowe. Więż istniejąca między powodami a M. P. (1) uległa znacznemu rozluźnieniu. Ponadto strona pozwana podniosła, że powód K. P. (1) jeszcze za życia M. P. (1) wyjechał do H., gdzie mieszka i pracuje. Powód R. P. miał (...) lat a powód A. P. (1) lat, (...) gdy ich brat M. wyprowadził się z domu. Każdy z powodów zajął się układaniem własnego życia, zaś, jako rodzina utrzymywali ze sobą relacji, jednak nie miała ona charakteru szczególnej intensywnej więzi. Mając to na uwadze strona pozwana zarzuciła, iż żądanie powodów jest rażąco wygórowane i nieadekwatne do wskazywanej przez nich krzywdy. Pozwany podniósł, iż M. P. (1) miał własną rodzinę, której poświęcał najwięcej czasu. Z tych względów pozwany podkreślił, że żądanie powodów jest rażąco wygórowane i w żaden sposób nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości. Ponadto strona pozwana podniosła, że żądanie powodów R. P., A. P. (1) oraz K. P. (1) jest także nieuzasadnione albowiem nie można uznać ich za najbliższych członków rodziny M. P. (1). Powodowie wprawdzie byli braćmi zmarłego M. P., ich relacje były poprawne jednakże nie były one oparte na szczególnej bliskości, które pozwalałyby zaliczyć braci zmarłego, jako najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 paragraf 4 Kodeksu cywilnego. Mając to na uwadze strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W wyniku postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny: Nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 30 maja 2016 roku w sprawie (...) uznano oskarżonego T. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 11 marca 2014 roku w W. na drodze publicznej umyślnie naruszył zasady ruchu drogowego w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym, co najmniej (...) dziesiątych promila alkoholu we krwi kierował niedopuszczonym do ruchach po drogach publicznych, bez ważnego badania technicznego z niesprawnym oświetleniem ciągnikiem rolniczym marki F. będącym jednocześnie pojazdem nienormatywnym, używając go w sposób zagrażający bezpieczeństwo osób znajdujących się poza pojazdem, nie zachował należytej ostrożności poprzez rażące niestosowanie się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie zachował należytej odległości bocznej zajmując część pasa ruchu przeznaczanego do jazdy w przeciwnym kierunku, zajechał drogę jadącemu z przeciwnego kierunku samochodowi O. (...) kierowanemu przez M. P. (1) doprowadzając do zderzenia pojazdów w wyniku, czego obrażeń ciała w postaci złamania kości czaszki z wgłębieniem jej fragmentu do jamy czaszki, głębokiej rany tłuczonej głowy, urazu mózgu, podbiegnięcia krwawego na powłokach miękkich czaszki, wylewu podpajęczynówkowego skutkującego śmiercią doznał M. P. (1), po czym nie udzielając pomocy pokrzywdzonemu, który znajdował się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, mogąc jemu udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, zbiegł z miejsca zdarzenia przed przybyciem na miejsce funkcjonariuszy policji i za to oskarżonego uznając za winnego wymierzono mu karę 8 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie artykułu 47 paragraf 3 Kodeksu karnego orzeczono wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych M. P. (2), W. P. i K. P. (2) nawiązki w kwotach po 30.000 złotych oraz na podstawie artykułu 42 paragraf 3 Kodeksu karnego orzeczono wobec oskarżonego T. M. środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. Pojazd sprawcy zdarzenia ciągnik rolniczy marki F. w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) Zakładu (...) z siedzibą w W.. W wyniku przedmiotowego zdarzenia komunikacyjnego M. P. (1) zmarł w P. w szpitalu w dniu 1 kwietnia 2014 roku. Dowód: kopia nieprawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 30 maja 2016 roku wraz z uzasadnieniem, (...) (...) akta szkodowe strony pozwanej, kopia odpisu skróconego aktu zgonu M. P. (1), P. z dnia 1 kwietnia 2014 roku karta 15 akt sprawy. Powodowie reprezentowani przez swojego pełnomocnika pismem z dnia 29 kwietnia 2014 roku zgłosili szkodę stronie pozwanej i powyższe pismo z dnia 29 kwietnia 2014 roku strona pozwana otrzymała w dniu 8 maja 2014 roku. W powyższym piśmie powodowie K. P. (2) i W. P. domagali się od strony pozwanej zasądzenia i wypłaty zadośćuczynienia z tytułu śmierci syna M. P. (1) w kwocie po 150.000 złotych na rzecz każdego z nich, zaś powodowie A. P. (1), K. P. (1) i R. P., jako rodzeństwo zmarłego M. P. (1) domagali się przyznania i wypłaty zadośćuczynienia z tytułu jego śmierci w kwocie po 50.000 złotych każdy. Decyzją strony pozwanej z dnia 1 grudnia 2014 roku zostało przyznane i wypłacone powodom K. P. (2) i W. P. tytułem zadośćuczynienia kwota po 20.000 złotych na rzecz każdego z nich oraz powyższym pismem odmówiono przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę pozostałym powodom A. P. (1),

K. P. (1) i R. P.. Dowód: zgłoszenie szkody przez powodów pismo z dnia 29 kwietnia 2014 karta 192 akt szkodowych, potwierdzenie otrzymania zgłoszenia szkody przez stronę pozwaną karta 34 akt szkody, pismo strony pozwanej z dnia 1 grudnia 2014 roku przyznające zadośćuczynienie po 20.000 złotych karta 16 akt sprawy, karta 44 akt sprawy oraz akta szkody strony pozwanej. W chwili śmierci zmarły M. P. (1) miał (...) lat, pozostawał w związku małżeńskim z M. P. (2), z małżeństwa dzieci nie posiadali. W dniu zdarzenia M. P. (1) zamieszkiwał wraz z żoną w P. w nieruchomości należącej do H. W.. Śmierć M. P. (1) była śmiercią nagłą i do chwili przedmiotowego zdarzenia M. P. (1) był osobą w pełni zdrową. Dla żony M. P. (1) jego śmierć była śmiercią gwałtowną, nieprzewidywalną i po zamieszkaniu wraz z żoną u H. W. zmarły M. P. (1) nadal utrzymywał intensywne więzi rodzinne ze swoimi rodzicami jak również z pozostałym rodzeństwem. Po zamieszkaniu u H. W. nadal był emocjonalnie związany z pozostałymi braćmi, z którymi bardzo często się spotykał, mieli wspólne interesy jak również wraz z żoną bardzo często odwiedzał swoich rodziców służąc im pomocą. Zmarły M. P. (1) był najstarszym synem W. i K. P. (2). Rodzeństwo było bardzo zżyte i związane ze sobą, zawsze trzymali się razem. M., jako najstarszy syn zawsze uczył młodsze rodzeństwo, dawał im rady jak również się nimi opiekował. W każdej też chwili zawsze służył pomocy rodzeństwu. Po wyprowadzeniu się M. P. (1) i zamieszkaniu w P. relacje pomiędzy nim a pozostałym rodzeństwem nie uległy żadnej zmianie. Rodzeństwo bardzo często zwracało się do zmarłego brata o pomoc, mieli wspólne pasje motocyklowe jak również rodzeństwo mogło liczyć na pomoc zmarłego brata. Rodzeństwo bardzo przeżyło śmierć brata M.. Również relacje pomiędzy zmarłym M. P. (1) a jego rodzicami po wyprowadzeniu się zmarłego do P. nie uległy żadnej zmianie gdyż prawie codziennie odwiedzał swoich rodziców w domu rodzinnym. Był wesoły, żartował, pełen życia. W garażu na nieruchomości rodziców syn naprawiał samochody. Wspólnie też wraz z rodzicami spędzali wszystkie święta i uroczystości rodzinne. Zmarły syn pomagał w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, które w ówczesnym czasie obejmowało około 40 hektarów, naprawiał sprzęt rolniczy, był na każde zawołanie. W przyszłości rodzice mogli liczyć na jego pomoc zarówno w chorobie jak i na, w innych czynnościach na przykład naprawie sprzętu rolniczego. Śmierć syna była dla obojga rodziców nagłą i tragiczną. Syn M. P. (1) był główną podporą dla jego rodziców, często świadczył im różne pomoce jak również rodzice zmarłego mieli nadzieję, że w przyszłości a szczególnie w starości będzie ich podporą i pomocą. Do chwili obecnej rodzice zmarłego nie pogodzili się z jego śmiercią. Bardzo przeżyli tą śmierć. Życie straciło dla nich sens. Załamali się psychicznie i nerwowo jak również z tego powodu byli u psychiatry gdyż nie mogli dać sobie rady z tą sytuacją. Po śmierci syna rodzice są przybici, smutni, nerwowi i nic im się nie chce. Do chwili obecnej brakuje im zmarłego syna. Często chodzą na jego grób i z nim rozmawiają. Nadal wspomnienia zmarłego syna wywołują u rodziców mocne przeżycia. Za życia zmarły M. P. (1) był bardzo dobrym człowiekiem i dlatego też ta więź emocjonalna trwała nawet po jego wyprowadzeniu się i zamieszkaniu wraz z żoną w P.. Śmierć syna spowodowała ból i żal oraz smutek. Dowód: przesłuchanie powodów K. P. (2) i W. P. karta 113, 114 akt sprawy, zeznania świadków H. W. karta 91 akt sprawy i świadka M. P. (2) karta 91 verte akt sprawy. Po wyprowadzeniu się zmarłego M. P. (1) z domu rodzinnego zamieszkał on w W. w odległości około 2, 3 kilometrów od domu rodzinnego. Po wyprowadzeniu się brata jego rodzeństwo nadal utrzymywało z nim bardzo bliskie kontakty. Nadal łączyło, łączyła rodzeństwo szczególna więź rodzinna ze zmarłym bratem wyniesiona z domu rodzinnego. Powód R. P. miał z bratem podobne hobby motoryzacja, jeździli razem na motorach, grali w ping ponga. Zmarły prawie codziennie odwiedzał powoda R. P., P. oraz rodzeństwo spotykając się również z okazji różnego rodzaju świąt. Śmierć brata M. była dla powoda R. P. ciężkim przeżyciem i do tej pory, do tej pory mu się śni. Do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią brata, która była nagłą, czuje smutek i żal. Brakowało i nadal brakuje mu zmarłego brata i nie może tej luki wypełnić. Do śmierci brata łączyła z nim duża więź uczuciowa. Również powód A. P. (1) był bardzo mocny związany z zmarłym bratem M. i ta więź nie uległa rozluźnieniu po wyprowadzeniu się zmarłego brata. Często spotykał się ze zmarłym bratem w domu rodziców jak również w warsztacie w K.. Wraz ze zmarłym bratem mieli podobną pasję samochodową. Często pomagali sobie w tym zakresie. Razem naprawiali auta. Zmarły brat był chrzestnym córki A. P. (1). W każdej sytuacji powód A. P. (1) mógł też liczyć na pomoc zmarłego brata. Bardzo przeżył śmierć brata i przeżywa go do chwili obecnej. Często wspomina brata. Brakuje mu zmarłego brata. Odwiedza jego grób rodzinny. Była to dla niego śmierć niespodziewana, ponieważ zmarły brat był osobą zdrową i nikt nie spodziewał się takiej jego śmierci. Do dziś nie pogodził się ze śmiercią brata. Odczuwa pustkę i nicość po braku zmarłego brata. W podobnym zakresie śmierć zmarłego brata wpłynęła na pozostałe rodzeństwo zmarłego. Odnosnie powoda K. P. (1) pomimo wyprowadzenia się zmarłego brata do P. gdzie mieszkał aż do chwili śmierci nadal utrzymywał ze zmarłym bratem bardzo bliskie stosunki rodzinne. Więzy ze zmarłym bratem były bardzo silne i był bardzo z nim zżyty. Do chwili wyprowadzenia się zmarłego brata z domu rodzinnego bardzo dużo

czasu z nim spędzał. Pomagał w naprawie aut, jak również wspólnie z nim interesował się z motocyklami. Wprawdzie w dniu zdarzenia pracował w H. ale przyjeżdżał do domu rodzinnego. I w chwili, gdy dowiedział się o śmierci brata od razu też przyjechał z H. do Polski. Po wyprowadzeniu się zmarłego brata łączące więzi rodzinne z powodem K. P. (1) nie uległy żadnej zmianie i były, jak dotychczas. Zanim wyjechał do pracy w H. często i prawie codziennie spotykał się ze zmarłym bratem M., często też go odwiedzał w domu w P.. Wspólnie spędzali imprezy rodzinne, czy też imprezy okolicznościowe. Ponadto K. P. (1) był amatorskim kierowcą rajdowym, zaś zmarły brat pomagał mu często w naprawie auta, był serwisantem jego auta, które uczestniczyło w rajdach. I często również jeździł z nim wspólnie na zawody. Natomiast, gdy powód K. P. (1) pracował w H. to często utrzymywał ze zmarłym bratem kontakt telefoniczny. I zmarły brat dwukrotnie z żoną odwiedzili go w H.. Mógł powód liczyć na każdą pomoc zmarłego brata i miał do niego pełne zaufanie. Przeżył mocno śmierć brata i przeżywa do chwili obecnej. I zrezygnował z udziału w rajdach samochodowych z uwagi na śmierć brata, a który był serwisantem jego samochodu. Po śmierci brata czuje żal i smutek. Brakuje mi zmarłego brakuje mu zmarłego brata i czuje z tego tytułu pustkę. Była to śmierć niespodziewana. I często odwiedza grób brata. A nadto, gdy po wypadku zmarły brat leżał w szpitalu w P. codziennie go odwiedzał. Pomagał przy wybudzeniu brata, jego masowaniu, dużo do niego mówił. Zaś sam wyjazd do H. do pracy w żaden sposób nie wpłynął na relacje ze zmarłym bratem. Dowód przesłuchanie powodów R. P. karta 112 akt sprawy, powoda A. P. (1) karta 112 verte akt sprawy i powoda K. P. (1) karta 113 akt sprawy oraz zeznania świadków H. W. karta 91 akt sprawy i świadka M. P. (2) karta 99 verte akt sprawy. W związku z tragiczną i nagłą śmiercią brata M. P. (1) powód K. P. (1) doznał krzywdy i urazu psychicznego w postaci neurotycznych zaburzeń depresyjnych o łagodnym stopniu nasilenia. W wyniku śmierci M. P. (1) doszło do powoda do naruszenia jego stanu emocjonalnego, który pogorszył dalsze funkcjonowanie powoda w życiu osobistym, zawodowym, rodzinnym i towarzyskim. U powoda wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, depresyjne o charakterze długotrwałym, które nadal istnieją. Wiąż emocjonalna łącząca K. P. (1) z M. P. (1) była ponadprzeciętnie silna, dlatego też jego reakcja na tę śmierć była również bardzo silna i spowodowała wystąpienie u niego zaburzeń stresowych depresyjnych. K. P. (1) nadal nie zaakceptował śmierci brata i nie przystosował się psychicznie do zmian w swoim życiu nią spowodowanych. Obecny stan psychiczny powoda charakteryzuje się utrzymywaniem w dalszym ciągu zaburzeń depresyjno-lękowych mających związek z wypadkiem komunikacyjnym. Jednakże ich nasilenie się aktualnie zmniejszyło. Czas trwania tych objawów powyżej 6 miesięcy czyni je długotrwałymi. Brak dowodów na to, że występowały wcześniej lub, że pojawiłyby się niezależnie od śmierci brata. Powód nie musiał korzystać z pomocy specjalistów psychiatry lub psychologa. Zaburzenia te uległy złagodzeniu, ale nadal utrzymuje się u niego reakcja depresyjna. Dowód opinia sądowno-psychologiczna biegłego A. K. karta 128 akt sprawy, opinia uzupełniająca biegłego psychologa karta 193 akt sprawy. Odnośnie powoda R. P. to w związku z tragiczną śmiercią swojego brata M. P. (1) doznał krzywdy i urazu psychicznego w postaci wystąpienia stresu pourazowego z objawami zespołu depresyjnego o łagodnym stopniu nasilenia. W wyniku śmierci jego brata doszło do u powoda do naruszenia stanu emocjonalnego, który pogorszył funkcjonowanie powoda w życiu osobistym osłabiając efektywność funkcjonowania i satysfakcję życiową. U powoda wystąpiły zaburzenia adaptacyjne depresyjne o charakterze długotrwałym, które nadal istnieją. Wiąż emocjonalna łącząca R. P. ze zmarłym M. P. (1) była ponadprzeciętnie silna, dlatego jego reakcja na tę śmierć była również ponadprzeciętnie silna i spowodowała wystąpienie stresu pourazowego. R. P. nadal nie zaakceptował śmierci swojego brata i obecny stan psychiczny powoda charakteryzuje się utrzymywaniem w dalszym ciągu łagodnych cech depresyjnych mających związek z wypadkiem zmarłego brata. Śmierć brata negatywnie wpłynęła na całą rodzinę, co dodatkowo przygnębiało powoda. Powód stał się depresyjny, miał zaburzenia snu, natrętne myśli o śmierci brata. Dowód opinia sądowno-psychologiczna biegłego psychologa A. K. karta 136 akt sprawy, opinia uzupełniająca karta 193 akt sprawy. Odnośnie powoda A. P. (1) w związku z tragiczną i nagłą śmiercią brata M. P. (1) doznał on krzywdy i urazu psychicznego, stresu pourazowego o łagodnym stopniu nasilenia. W wyniku śmierci M. P. (1) doszło do u powoda do naruszenia stanu emocjonalnego, który pogorszył dalsze funkcjonowanie powoda w życiu osobistym osłabiając efektywność funkcjonowania i poczucie satysfakcji życiowej. U powoda wystąpiły zaburzenia depresyjne neurotyczne o charakterze długotrwałym, które nadal istnieją. Wiąż łącząca A. P. (1) ze zmarłym M. była ponadprzeciętnie silna, dlatego jego reakcja na tę śmierć była również ponadprzeciętnie silna i spowodowała wystąpienie zaburzeń depresyjnych. A. P. (1) nie zaakceptował nadal śmierci brata i nie przystosował się należycie do zmian w swoim życiu nią spowodowanych. Obecny stan psychiczny charakteryzuje się utrzymywaniem zaburzeń depresyjnych o łagodnym przebiegu i nasileniu mających związek z wypadkiem z dnia 11 marca 2014 roku. Brak dowodów na to, że te skutki zaistniałyby nawet wówczas gdyby brat powoda nie zmarł.

Przeprowadzone badania i testy wskazują, że powód nadal przejawia nastrój depresyjny. Dowód opinia sądowo-psychologiczna biegłego psychologa A. K. karta 145 akt sprawy, opinia uzupełniająca karta 193 akt sprawy. Odnośnie powoda W. P. to w związku z tragiczną i nagłą śmiercią syna M. P. (1) doznał krzywdy i urazu psychicznego, stresu pourazowego o umiarkowanym stopniu nasilenia. W wyniku śmierci syna doszło do u powoda do naruszenia stanu emocjonalnego, który pogorszył dalsze funkcjonowanie powoda w życiu osobistym. U powoda wystąpiły zaburzenia adaptacyjne depresyjno-lękowe o charakterze długotrwałym, które nadal istnieją. Więż emocjonalna łącząca W. P. z M. była ponadprzeciętnie silna, dlatego reakcja na tę śmierć była również ponadprzeciętnie silna i spowodowała wystąpienie tych zaburzeń. W. P. nie zaakceptował śmierci swojego syna i nie przystosował się nadal psychicznie do zmian w swoim życiu nią spowodowanych. Obecnie stan psychiczny powoda charakteryzuje się utrzymywaniem w dalszym ciągu zaburzeń depresyjno-lekowych mających związek z wypadkiem z 11 marca 2014 roku. Jednakże ich nasilenie się zmniejszyło w stosunku do okresu początkowego. Zmarły syn M. był pierwotnym synem, z którym powód miał szczególnie bliski i częsty kontakt. Jego śmierć spowodowała trudności w przystosowaniu się do tego zdarzenia życiowego, utrudniła powodowi dalsze prowadzenie gospodarstwa rolnego, spowodowała ograniczenie aktywności, zainteresowań, kontaktów społecznych, poczucie pustki życiowej. Musiał korzystać ze specjalistycznej pomocy psychiatrycznej gdyż miał zaburzenia snu, niepokój, lęki, ponury nastrój. Czas trwania tych objawów powyżej 6 miesięcy czyni je długotrwałymi. Dowód opinia sądowo-psychologiczna biegłego A. K. karta 153 akt sprawy, opinia uzupełniająca biegłego karta 193 akt sprawy. Odnośnie powódki K. P. (2) to w związku z tragiczną śmiercią syna M. P. (1) doznała ona zaburzeń stresowych pourazowych o umiarkowanym nasileniu. W wyniku śmierci syna doszło do u powódki do naruszenia stanu emocjonalnego, które przybrało charakter zaburzeń depresyjno-lękowych. Skutkowało ono obniżeniem nastroju, napędu, aktywności, zainteresowań, kontaktów towarzyskich, obniżeniem zdolności do doświadczenia przyjemności. U powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, które mają charakter długotrwały, istnieją nadal. Powódka, jako matka miała bardzo silną więź emocjonalną ze zmarłym synem, który był jej pierwszym synem i najbardziej z dzieci był związany z domem rodzinnym. Ponadto miał te cechy osobowości i zachowania, które powódka bardzo sobie ceniła. Dbał też o potrzeby rodziny i służył jej pomocą. Powódka nie może nadal się pogodzić ze śmiercią syna i utrzymuje się u niej reakcja żałoby. W dalszym ciągu też przejawia zaburzenia adaptacyjno-depresyjno-lękowe związane ze śmiercią syna. Brak dowodów na to, że przed śmiercią syna powódka miała jakieś problemy ze zdrowiem psychicznym i że wyżej wymienione objawy wystąpiłyby u niej niezależnie od śmierci syna. Czas trwania tych objawów powyżej 6 miesięcy czyni je długotrwałymi. Dowód opinia sądowo-psychologiczna biegłego A. K. karta 163 akt sprawy, opinia uzupełniająca biegłego karta 193 akt sprawy. W związku z tragiczną i nagłą śmiercią M. P. (1) powódka K. P. (2) doznała rozstroju zdrowia psychicznego spełniającego kryteria diagnostyczne, zespół stresu pourazowego w przebiegu żałoby złożonej patologicznej z dominującą depresją i lękiem. Wyżej wymienione rozpoznane zaburzenia utrzymują się nadal i mają wpływ na życie osobiste, zawodowe, rodzinne i towarzyskie powódki. Powódka nigdy nie zaakceptowała śmierci swojego syna i nadal odczuwa jego utratę. Obecnie nasilenie objawów jest w mniejszym stopniu niż było po śmierci syna. W wyniku śmierci syna powódka doznała głębokiej krzywdy polegającej na tym, że została pozbawiona najbliższego członka rodziny, który był dla niej podporą i nadzieją na przyszłość. Badania odczu... badana odczuwa silny ból psychiczny związany z utratą syna, utraciła poczucie bezpieczeństwa. Jej życie osobiste, zawodowe, rodzinne i towarzyskie uległo zmianie. Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku przyczynowym ze śmiercią M. P. (1) u powódki K. P. (2) wynosi 10 procent. Dowód opinia biegłego psychiatry J. W. karta 239 akt sprawy. Powód W. P. w wyniku śmierci syna cierpi na tak zwany zespół stresu pourazowego w przebiegu żałoby złożonej patologicznej z dominującą depresją i lękiem. W wyniku śmierci syna powód doznał głębokiej krzywdy polegającej na tym, że został pozbawiony najbliższego członka rodziny, który był dla niego również podporą i nadzieją na przyszłość. Czuje się osamotniony i opuszczony, utracił poczucie bezpieczeństwa, ma potrzebę izolowania się społecznego, unikania miejsca wypadku. Jego życie osobiste, zawodowe, rodzinne i towarzyskie uległo zmianie. Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda W. P. w związku przyczynowym ze śmiercią M. P. (1) wynosi 10 procent. Dowód opinia biegłego psychiatry J. W. karta 250 akt sprawy. Powód K. P. (1) w wyniku nagłej i tragicznej śmierci brata M. P. (1) doznał rozstroju zdrowia psychicznego spełniającego kryteria diagnostyczne złożonej żałoby o cechach neurotycznych, zaburzeń depresyjno-lękowych i przewlekłym przebiegu. Wyżej rozpoznane zaburzenia utrzymują się u powoda nadal i mają wpływ na jego życie osobiste, zawodowe, rodzinne i towarzyskie. Powód nie zaakceptował śmierci swojego brata i nadal odczuwa jego utratę. Obecnie nasilenie objawów jest w mniejszym stopniu niż po śmierci brata. W wyniku śmierci brata powód doznał krzywdy polegającym na tym, że

utracił poczucie bezpieczeństwa, obawia się o życie innych członków rodziny, został pozbawiony też najbliższego członka rodziny, jakim jest brat, przyjaciela, który był dla niego podpora w wielu sprawach i wiązał z nim wiele spraw i nadziei w dalszym życiu. Wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku przyczynowym ze śmiercią M. P. (1) wynosi u powoda K. P. (1) 5 procent, dowód opinia biegłego psychiatry J. W. karta 259 akt sprawy. Powód R. P. w związku nagłą i tragiczną śmiercią brata M. P. (1) cierpi z powodu tak zwanego zespołu stresu pourazowego w przebiegu żałoby złożonej patologicznej z dominującą depresją i lękiem. W wyniku śmierci brata powód doznał głębokiej krzywdy polegającej na tym, że został pozbawiony członka rodziny brata, który był dla niego wzorem do naśladowania, przyjacielem. Odczuwa silny ból psychiczny związany z utratą brata, czuje się opuszczony, utracił też poczucie bezpieczeństwa życiowego. Jego życie osobiste, rodzinne i towarzyskie uległo zmianie. Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda R. P. w związku przyczynowym ze śmiercią brata wynosi 5 procent, dowód opinia biegłego psychiatry J. W. karta 269 akt sprawy. Powód A. P. (1) w związku z tragiczną śmiercią brata cierpi z powodu tak zwanej złożonej żałoby o cechach neurotycznych, zaburzeń depresyjno-lękowych i przewlekłym przebiegu oraz doznał rozstroju zdrowia psychicznego spełniającego kryteria diagnostycznej złożonej żałoby o cechach neurotycznych zaburzeń depresyjno-lękowym i przewlekłym przebiegu. Rozpoznane zaburzenia u powoda A. P. (1) utrzymują się nadal i mają wpływ na jego życie osobiste, rodzinne i towarzyskie. Powód nie zaakceptował śmierci swojego brata i jego nieobecności w swoim życiu, nadal odczuwa jego stratę. W wyniku śmierci brata powód A. P. (1) doznał krzywdy polegającej na tym, że utracił poczucie bezpieczeństwa, obawia się o życie innych członków rodziny, został pozbawiony najbliższego członka rodziny, jakim jest brat, przyjaciela, który był dla niego podporą w wielu sferach życia. Utrata brata powoduje też u powoda pustkę w wielu jego dotychczasowych planach życiowych. Wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda A. P. (1) w związku przyczynowym ze śmiercią M. P. (1) wynosi 5 procent, dowód opinia biegłego psychiatry J. W. karta 278 akt sprawy. Sąd zważył, co następuje. Bezspornym jest w sprawie, iż nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 30 maja 2016 roku sygnatura akt (...) sprawca przedmiotowego zdarzenia komunikacyjnego z dnia 11 marca 2014 roku T. M., a wyniku, którego to zdarzenia poniósł śmierć M. P. (1) został uznany za winnego tego zdarzenia polegającego na tym, że na drodze publicznej umyślnie naruszył zasady ruchu drogowego w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował niedopuszczonym do ruchu po drogach publicznych, bez ważnego badania technicznego z niesprawnym oświetleniem ciągnikiem rolniczym marki F. używając go w sposób zagrażający bezpieczeństwu osób znajdujących się poza pojazdem, nie zachował należytej ostrożności poprzez rażące niestosowanie się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym zajmując część pasa ruchu przeznaczonego do jazdy w przeciwnym kierunku zajechał drogę jadącego z przeciwnego kierunku samochodowi O. (...) kierowanemu przez M. P. (1) doprowadzając do zderzenia pojazdów w wyniku, czego obrażeń ciała doznał M. P. (1), po czym nie udzielając pomocy pokrzywdzonemu zbiegł z miejsca zdarzenia przed przybyciem na miejsce funkcjonariuszy policji i za to na podstawie przepisu artykułów 177 Kodeksu karnego, 178 Kodeksu karnego i 162 Kodeksu karnego został skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności oraz orzeczono wobec T. M. środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. W wyniku przedmiotowego zdarzenia z dnia 11 marca 2014 roku M. P. (1) zmarł w szpitalu w P. w dniu 1 kwietnia 2014 roku. Niesporne jest także, że w dniu przedmiotowego zdarzenia ciągnik rolniczy marki F. sprawcy zdarzenia był ubezpieczony u strony pozwanej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Bezspornym jest także, że powodowie reprezentowani przez swojego pełnomocnika wystąpili do strony pozwanej pismem z dnia 29 kwietnia 2014 roku, które strona pozwana otrzymała w dniu 8 maja 2014 roku z żądaniem przyznania zadośćuczynienia dla powodów K. i W. P. w kwotach po 150.000 złotych na rzecz każdego z nich oraz na rzecz powodów A. P. (1), K. P. (1) i R. P. kwoty po 50.000 złotych na rzecz każdego z nich. Decyzją z dnia 1 grudnia 2014 roku strona pozwana przyznała tytułem zadośćuczynienia z powodu śmierci M. P. (1) powodom K. P. (2), W. P. kwoty po 20.000 złotych, zaś odmówiła przyznania takiego zadośćuczynienia pozostałym powodom. Strona pozwana nie kwestionowała okoliczności samego zdarzenia z dnia 11 marca 2014 roku oraz przyjęła odpowiedzialność z tytułu przedmiotowego zdarzenia, przeprowadzając postępowanie likwidacyjne oraz wypłacając powodom K. P. (2) i W. P. zadośćuczynienie w wysokości po 20.000 złotych na rzecz każdego z nich. Podstawą prawną w niniejszej sprawie odpowiedzialności strony pozwanej stanowi przepis artykułu 822 Kodeksu cywilnego w związku z artykułem 446 paragraf 4 Kodeksu cywilnego. Wskazać, bowiem należy, że w dniu 3 sierpnia 2008 roku został znowelizowany Ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie Ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dziennik Ustaw numer 116 pozycja 731 przepis artykułu 446. Kodeksu cywilnego poprzez dodanie paragrafu 4. Z przepisów z kolei artykułu 23. Kodeksu cywilnego

wynika, że istnieje wiele dóbr osobistych korzystających z ochrony, zaś obecnie w świetle orzecznictwa i literatury nie budzi już wątpliwości, iż podlegają ochronie na podstawie artykułu 23 i 24 Kodeksu cywilnego więzi rodzinne, które jest dobrem osobistym, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie artykułu 448 Kodeksu cywilnego w związku z artykułem 24 Kodeksu cywilnego w sytuacji, gdy śmierć członka rodziny nastąpiła na skutek deliktu wypadku komunikacyjnego, który niewątpliwie miał miejsce w przedmiotowej sprawie w dniu 11 marca 2014 roku. Przesłanką tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia takiego dobra osobistego, vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku V CKN 1581/10. W niniejszej sprawie spełnienie tej przesłanki nie może budzić wątpliwości skoro sprawca wypadku drogowego został skazany wyrokiem karnym, wprawdzie obecnie jeszcze nieprawomocnym, ponieważ została złożona apelacja przez skazanego do Sądu Okręgowego w Świdnicy. Niemniej jednak jak już Sąd wskazał okoliczności samego zdarzenia, przebieg zdarzenia, jak również sprawstwo skazanego wyrokiem karnym T. M. nie kwestionowała strona pozwana przyjmując odpowiedzialność z tytułu tego zdarzenia w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Niewątpliwie zdaniem Sądu powodowie W. P. i K. P. (2), jako rodzice zmarłego oraz R. P., A. P. (1), i K. P. (1), jako jego rodzeństwo są najbliższymi członkami rodziny zmarłego. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego w tym między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku III CSK 279/10 o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego należy stwierdzić czy istniała między zmarłym a powodami silna i pozytywna więź emocjonalna. Zdaniem Sądu, że taka więź silna i emocjonalna pomiędzy dochodzącymi roszczenia rodzeństwem R., A. i K. P. (1) a zmarłym M. P. (1) istniała a nie budzi to żadnej wątpliwości w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przesłuchania powodów w charakterze strony, zeznań świadków W. i M. P. (2) jak również potwierdzają istniejącą więź emocjonalną a tym samym doznana krzywdę sporządzone w sprawie opinie biegłych sądowych z zakresu psychologii oraz z zakresu psychiatrii. Opinie te zostały sporządzone zdaniem Sądu w sposób profesjonalny, w sposób szeroki uzasadniają przyjęte tezy o istniejących więzach emocjonalnych pomiędzy powodami a zmarłym bratem. Zdaniem Sądu zostały sporządzone w sposób kompetentny, prawidłowy i w sposób faktycznie odzwierciedlający stan emocjonalny powodów po śmierci zmarłego brata. Zdaniem Sądu powyższym opiniom nie można zarzucić by opinie te były sporządzone tylko mając na uwadze w interesie powodów albowiem między innymi biegły psycholog w swojej opinii uzupełniającego w sposób szczegółowy i szeroki ustosunkował się do zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną do wcześniej sporządzonych opinii sądowo-psychologicznych. Zatem zdaniem Sądu powyższym opiniom sądowo-psychologicznym jak i opiniom psychiatrycznym Sąd w pełni dał wiarę jak również przyjął sformułowane przez biegłych w tych opiniach wnioski w tym również, co do stanu zdrowia psychicznego i psychiatrycznego występujących w sprawie powodów. Z tych względów Sąd nie uwzględnił zarzutów strony pozwanej do przedmiotowych opinii uznając, że nie mają one żadnego oparcia ani w treści opinii ani też w pozostałym zebranym w sprawie materiałem dowodowym. Uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznana krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia, a należy mieć na uwadze, iż brak jest stałych i jednolitych kryteriów w tym zakresie, uwzględnić należy takie okoliczności jak rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy ocenionej obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonych, wynikających z naruszenia dobra osobistego, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy. Z ustalonego stanu faktycznego wynika jednoznacznie zdaniem Sądu, że w wyniku śmierci M. P. (1) doszło do naruszenia dobra osobistego wszystkich powodów, jakim jest więź rodzinna. Wskazać bowiem należy, że więź pomiędzy rodzicami, a dziećmi i rodzeństwem jest wartością niematerialną, która jako dobro osobiste podlega ochronie prawa cywilnego. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie, w tym przesłuchanie powodów, zeznania świadków H. W. i M. P. (2), którym zeznaniom Sąd w pełni dał wiarę, albowiem strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, by zeznania wyżej wymienionych świadków były tendencyjne lub nieprawdziwe oraz dołączonych do akt sprawy i sporządzonych w niniejszej sprawie opinii Sądowo psychologicznej biegłego A. P. (2), dotyczącej wszystkich powodów, jak również z opinii psychiatrycznej biegłego psychiatry J. W. również sporządzonej co do każdego z powodów osobno wynika jednoznacznie oraz postępowanie dowodowe wykazało, że więź między powodami, a zmarłym M. P. (1) była bardzo silna, której zerwanie spowodowało u powodów, a

właszcza rodziców zmarłego, silny ból, cierpienie, przygnębienie i ogromny wstrząs, tym bardziej że śmierć M. P. (1) była nie tylko gwałtowna i niespodziewana, ale również i przedwczesna, gdyż w chwili śmierci miał (...) lat. Śmierć M. P. (1) niewątpliwie naruszyła dobra osobiste powodów W. P. i K. P. (2), jakim jest wspomniana więź rodzinna, dająca możliwość funkcjonowania w pełnej rodzinie. Była dla tych powodów ogromną tragedią, tym bardziej że ze zmarłym synem powodowie byli bardzo silnie związani emocjonalnie, mieli przy nim pewną stabilizację życiową i bezpieczeństwo, i nie podważało to okoliczność, iż po zawarciu małżeństwa zmarły M. wyprowadził się do innej miejscowości, ale były to bardzo blisko i te więzi były nadal utrzymywane. Zmarły był dla powodów W. i K. P. (2) podporą w sensie życiowym. Pomagał powodom również po wyprowadzeniu się z domu rodzinnego, w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, przede wszystkim uprawie roli. Wykonywał dużą część czynności w tym zakresie, naprawiał maszyny rolnicze, świadczył wszelką pomoc o jaką tylko był poproszony i jaką mógł wykonać dla rodziców. Powodowie w tym zakresie wiązali z synem M. na przyszłość duże nadzieje. Miał być ich podporą i miał się nimi opiekować. Po śmierci Syna powodowie byli zrozpaczeni i załamani. Do chwili obecnej nie mogą pogodzić się z tą śmiercią. Zmarły syn M., co potwierdził materiał dowodowy, w tym przesłuchanie powodów, zamierzał do końca życia opiekować się powodami W. i K. P. (2) jako rodzicami, świadczyć im niezbędną pomoc, jak również pomagać we wszystkich niezbędnych pracach, o jakie zostanie poproszony. Jak wynika z dołączonej do akt sprawy opinii biegłych psychologa i psychiatry, powód W. P. po śmierci syna doznał zaburzeń psychicznych w postaci zaburzeń adaptacyjno-depresyjno-lękowych, które pogorszyły jakość jego życia, obniżyły aktywność, zainteresowania, kontakty towarzyskie, zdolność radzenia sobie z obowiązkami życia codziennego, wprowadziły stan smutku, rozpacz, wyzwoliły w nim lęki i niepokój dotyczący własnej psychiki, spowodowały również osamotnienie i brak poczucia sensu życia. Mają one charakter długotrwały i trwają nadal, tylko w stopniu nieco łagodnym. Biegły też potwierdził, że w związku z tym stanem powoda po śmierci, jego długotrwały uszczerbek na zdrowiu zamknął się 10 procentowym uszczerbkiem. Powód również do dnia dzisiejszego odwiedza grób syna, rozmawia z nim, nie może przystosować się do rzeczywistości i zaakceptować nagłą śmierć syna. Jak już Sąd wskazał, w całej rozciągłości potwierdza to również opinia biegłego z zakresu psychiatrii J. W., z której wynika, że W. P. do chwili obecnej cierpi z powodu zespołu stresu pourazowego w przebiegu żałoby złożonej patologicznej, z dominującą depresją i lękiem. Również dla powódki K. P. (2), śmierć syna była śmiercią niespodziewaną i nagłą, i również potwierdza to, że powódka K. P. (2) doznała identyczną krzywdę i w takim samym zakresie jak jej mąż W. P.. Potwierdza to zarówno opinia psychologiczna, jak i opinia psychiatryczna, z której jednoznacznie wynika, że w wyniku nagłej śmierci syna, powódka K. P. (2) doznała zespołu stresu pourazowego w przebiegu żałoby złożonej patologicznej, z dominującą depresją i lękiem. W wyniku śmierci powódka doznała głębokiej krzywdy polegającej na tym, że została pozbawiona najbliższego członka rodziny, syna, który był dla niej podporą i nadzieją na przyszłość. Odczuwa silny ból psychiczny, utraciła poczucie bezpieczeństwa, ma potrzebę izolowania się, ucieczki od miejsca wypadku, jej życie osobiste, zawodowe i rodzinne uległo zmianie. Biegły również przyjął wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku przyczynowym ze śmiercią syna M. w wysokości 10 procent. Również dla pozostałych powodów, R. P., A. P. (1), K. P. (1), śmierć brata była niespodziewana i ogromnym wstrząsem, gdyż powodowie byli bardzo silnie i emocjonalnie związani z bratem, na którego zawsze mogli liczyć, do którego zwracali się z różnymi problemami. Był również dla powodów podporą w sensie życiowym, emocjonalnym. Do chwili obecnej powodowie nie mogą pogodzić się ze stratą brata, po którego śmierci przeżyli cierpienie, smutek, który zakłócił ich życie rodzinne. W całej rozciągłości potwierdza to opinia biegłego psychologa, jak również w całej rozciągłości stan emocjonalny i doznana krzywdę potwierdza opinia biegłego z zakresu psychiatrii J. W.. Z opinii biegłego psychiatry wynika jednoznacznie, że powodowie K., A. i R. P. doznali w wyniku śmierci brata rozstroju psychicznego i tak zwanego zespołu stresu pourazowego. Nie zaakceptowali tej śmierci do chwili obecnej, dotkliwie odczuwają brak zmarłego brata. Odczuwają silny ból psychiczny związany z jego utratą, ich życie osobiste, rodzinne, towarzyskie również uległo zmianie. Biegły psychiatra przyjął wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, pozostającego w związku przyczynowym ze śmiercią brata M. P. (1) dla powodów R., A. i K. parady w wysokości 5 procent. Ustalony uszczerbek na zdrowiu powodów nie ma nic wspólnego ze stanem psychicznym powodów, istniejący sprzed śmierci brata, a wynika wyłącznie z tragicznej i niespodziewanej śmierci M. P. (1). Jak już wskazano wyżej, trudno jest wycenić krzywdę i brak jednolitych kryteriów w tym zakresie, dlatego też każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu art. 446 par. 4 Kodeksu cywilnego klauzuli odpowiedniej sumy, pozostawia Sądowi margines uznaniowości co do wysokości zadośćuczynienia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że szkoda niemajątkowa w

postaci krzywdy rozumiana jest jako ujemne następstwa w sferze przeżyć psychicznych człowieka. Zadośćuczynienie z art. 448 Kodeksu cywilnego ma na celu wyrównanie realnego i uchwytanego oraz dostrzegalnego na pierwszy rzut oka uszczerbku, niemniej jednak zmierza do wynagrodzenia krzywdy i przewyciężenia krzywd doznań osoby dotkniętej naruszeniem dóbr osobistych. W przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy. Nie oznacza to jednak, że negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej są zamknięte w określonych ramach czasowych i ograniczają się tylko do ujemnych przeżyć na określoną datę, na przykład śmierć tej osoby. Istotne jest kiedy krzywda ta, mająca swe źródło w śmierci osoby bliskiej, jest uświadomiona i najbardziej odczuwana i jak długo taki stan rzeczy trwa. Jeśli osobami bliskimi zmarłego są osoby dorosłe, na przykład rodzice, czy rodzeństwo, to z reguły krzywda związana z tym zdarzeniem jest uświadomiana przez poszkodowanych od samego początku, to jest od momentu powzięcia wiadomości o śmierci osoby bliskiej, które już samo w sobie jest poważnym wstrząsem psychicznym. Krzywda ta jest tym bardziej odczuwana pomiędzy zmarłym, a jego bliskimi, jeżeli między nimi są bardzo ściśle i bliskie więzi rodzinne. Jak już wskazano wyżej, na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ dramaty doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia, pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego, leczenie doznanej traumy. Dlatego też mając na uwadze kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, w tym rodzaj naruszonego dobra, zaś dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie powinno zasługiwać na wzmożoną ochronę, gdyż niewątpliwie naruszenie tego dobra stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich, a nadto okoliczności wynikające z opinii biegłego psychologa A. K. oraz psychiatry J. W. w zakresie doznanych przez powodów zaburzeń adaptacyjnych oraz urazu psychicznego i stwierdzonego u powodów uszczerbku na zdrowiu w związku ze śmiercią M. P. (1) oraz całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że adekwatną dla doznanej krzywdy przez powodów W. P. i K. P. (2), jako rodziców zmarłego, będzie kwota po 70.000 złotych, która zrekompensuje krzywdę powodom, tą odczuwalną w dacie zdarzenia, jak i w okresie późniejszym. Ustaloną zatem wysokość zadośćuczynienia pieniężnego, należącego powodom W. P. i K. P. (2) należało zmniejszyć o kwotę 20.000 złotych na rzecz każdego z nich, którą pozwana wypłaciła powodom W. i K. P. (2), a w związku z tym tytułem dalszego zadośćuczynienia zasądzić od strony pozwanej na rzecz wyżej wymienionych powodów, czyli W. P. i K. P. (2) kwoty po 50.000 złotych na rzecz każdego z nich. Natomiast w stosunku do pozostałych powodów K. P. (1), A. P. (1) i R. P., mając na uwadze podniesione wszystkie powyższe okoliczności oraz zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że adekwatną dla doznanej krzywdy dla tych powodów będzie kwota po 20.000 złotych na rzecz każdego z powodów, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, jak również okoliczności, że powodowie mieszkali oddzielnie prowadząc własne gospodarstwa, nie mieszkali z bratem, nie prowadzili z nim w chwili jego śmierci wspólnego gospodarstwa domowego, stąd ocena ich poczucia utraty, osamotnienia, braku wsparcia po śmierci brata i przeżyć z tym związanych, należy ocenić inaczej, niż w relacjach zmarłego z rodzicami, gdzie niewątpliwie te same odczucia i wzajemne relacje, były znacznie mocniejsze, głębsze i wyzwały znacznie większe zaburzenia, co potwierdzili między innymi w swoich opiniach biegły psycholog i biegły psychiatra. W związku z tym, Sąd mając na uwadze, jak tu wskazał okoliczności sprawy oraz zebrany w sprawie materiał dowodowy, jak również powyższe rozważania, zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów R. P., A. P. (1) i K. P. (1) kwoty po 20.000 złotych na rzecz każdego z nich, tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ich brata M. P. (1). Wobec powyższego, dalej idące powództwo, co do zapłaty na rzecz powodów W. i K. P. (2) kwoty powyżej 50.000 złotych oraz co do zapłaty na rzecz pozostałych powodów R., A. i K. P. (1) kwoty ponad 20.000 złotych podlegało oddaleniu, punkt 6 wyroku. Odnośnie odsetek ustawowych od zasądzonych kwot, Sąd uwzględnił te odsetki zgodnie z żądaniem pozwu w stosunku do W. i K. P. (2) od dnia 13 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, zaś w stosunku do pozostałych powodów R., A. i K. P. (1) od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty. Zasadą jest bowiem, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę, stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez pokrzywdzonego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego artykuł 455 Kodeksu cywilnego. Od tej, bowiem chwili biegnie termin za opóźnienie zgodnie z artykułem 481 paragraf 1 Kodeksu cywilnego. W judykaturze przyjmuje się, że przy odpowiedzialności deliktowej, wezwanie do zapłaty związane jest z datą doręczenia odpisu pozwu, chyba że strona wykaże istnienie wcześniejszego wezwania przedsądowego. W przedmiotowej sprawie, powodowie wykazali istnienie takiego wezwania, bowiem pismem z dnia 29 kwietnia 2014 roku, zgłaszając szkodę, również wezwali stronę pozwaną

do wypłaty zadośćuczynienia w kwocie odpowiednio po 150.000 złotych dla powodów W. i K. P. (2) i w kwocie po 50.000 złotych dla pozostałych powodów. Zatem skoro strona pozwana została wezwana do wypłaty zadośćuczynienia, a bezsporne jest, że pismo to strona pozwana otrzymała już w dniu 8 maja 2014 roku, a Sąd uznał za odpowiednią sumę zadośćuczynienia odpowiednio kwoty 50.000 złotych i 20.000 złotych, mieszczące się w żądanej przez powodów w piśmie przedsądowym kwota, to należało przyjąć należne odsetki, w przypadku powodów R., A. i K., zgodnie z żądaniem pozwu, to jest od 13 czerwca 2014 roku. Mając na uwadze jak wyżej Sąd wskazał, iż strona pozwana otrzymała pismo wzywające do zapłaty zadośćuczynienia w dniu 8 maja 2014 roku, a mając na uwadze termin 30 dni, w którym pozwany zobowiązany jest spełnić świadczenie, zgodnie z artykułem 817 Kodeksu cywilnego i zgodnie z artykułem 14 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tekst jednolity Dziennik Ustaw 2013 pozycja 392 ze zmianami, to termin do spełnienia tegoż świadczenia upłynął w dniu 8 czerwca 2014 roku, a zatem żądanie zapłaty ustawowych odsetek od dnia 13 czerwca 2014 roku, a tym bardziej od 13 czerwca 2015 roku, zgodnie z powyżej powołanymi przepisami jest w pełni zasadne. Strona pozwana zaś nie wykazała żadnych szczególnych okoliczności z przepisu artykułu 14 ustęp 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku, które by uniemożliwiały wypłatę zadośćuczynienia w terminie 30 dniowym, zaś okoliczności faktyczne, które uzasadniały przyznanie powodom zadośćuczynienia w kwotach zasądzonych przez Sąd, istniały również w tym okresie, od którego powodowie żądali odsetek w pozwie. Zatem Sąd uwzględnił żądanie, co do odsetek zgodnie z żądaniem powodów, jak w punkcie od 1 do 5 wyroku. Natomiast odnośnie kosztów procesu, Sąd orzekł o kosztach w oparciu o przepis artykułu 100 Kodeksu postępowania cywilnego, stosunkowo rozdzielając te koszty pomiędzy powodami i stroną pozwaną. Odnośnie powodów K. i W. P., żądali ono kwotę tytułem zadośćuczynienia w wysokości 70.000 złotych, Sąd natomiast zasądził kwotę 50.000 złotych, a zatem wygrali w 71 procentach. Koszty poniesione osobno przez K. P. (2) wynoszą 3.600 złotych kosztów zastępstwa, 3.500 złotych opłaty sądowej od żądania powódki i 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 279 złotych 34 grosze, jako 1/5 poniesionych przez powodów kosztów opinii biegłych, gdyż koszty poniesione łącznie przez powodów wynoszą 1.396 złotych 68 groszy, a zatem dzieląc te koszty na 5, gdyż jest 5 powodów, każdy z nich, na każdego z nich przypada kwota 279 złotych 34 grosze, co daje koszty procesu poniesione przez powódkę K. P. (2) w wysokości 7.396 złotych 34 grosze. Natomiast strona pozwana wygrała w stosunku do powódki K. P. (2) w wysokości 29 procent i również wniosła o zasądzenie kosztów procesu oddzielnie od każdego z powodów. Koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną, to w stosunku do powódki K. P. (2), to jest kwota 3.600 kosztów zastępstwa, kwota 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 421 złotych 97 groszy tytułem kosztów opinii biegłego. Ponieważ strona pozwana poniosła w całości koszty opinii biegłych w łącznej wysokości 2.109 złotych 82 grosze, co w stosunku do powódki daje, dzieląc tą kwotę przez 5 kwotę 421 złotych 97 groszy. Zatem łączne koszty poniesione przez pozwanego odnośnie powódki K. P. (2) wynoszą 4.038 złotych 97 groszy. Ponieważ jak już Sąd wskazał, powódka wygrała w 71 procentach, zatem należne jej koszty procesu z kwoty 7.396 złotych 34 grosze wynoszą 5.251 złotych 40 groszy. Ponieważ strona pozwana wygrała w 29 procentach, zatem należne jej koszty procesu w stosunku do powódki K. P. (2) wynoszą 1.171 złotych 30 groszy. Zatem stosunkowo rozdzielając te koszty i pomniejszając koszty poniesione przez powódkę o koszty poniesione przez pozwanego, daje to nam kwotę 4.080 złotych 10 groszy. Czyli od kwoty 5.251 złotych 40 groszy należało odjąć kwotę 1.171 złotych 30 groszy i taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powódki K. P. (2) tytułem części zwrotu kosztów procesu. Odnośnie powoda W. P., to również poniesione przez niego koszty procesu są identycznie jak w przypadku K. P. (2) i wynoszą kwotę 7.396 złotych 36 grosze, co przy uwzględnieniu, iż wygrał sprawę w 71 procentach, podobnie jak żona, daje to kwotę 5.251 złotych 40 groszy. Natomiast strona pozwana wygrała w stosunku do powoda W. P. w 29 procentach, ponosząc koszty procesu w takiej samej wysokości jak w przypadku u K. P. (2), to jest kwotę 4.021 złotych 97 groszy, z tym że w tym wypadku strona pozwana nie poniosła dodatkowych kosztów opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, którą Sąd tą opłatę zaliczył na poczet kosztów poniesionych w stosunku do powódki K. P. (2). Zatem mnożąc poniesione koszty pozwanego w kwocie 4.021 złotych 97 groszy przez 29 procent daje to nam kwotę 1.166 złotych 37 groszy. A zatem odejmując od kosztów poniesionych przez powoda w wysokości 5.251 złotych 40 groszy kwotę 1.166 złotych 37 groszy, otrzymujemy kwotę 4.085 złotych 03 grosze i taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powoda W. P. tytułem części kosztów procesu. Natomiast odnośnie pozostałych powodów R. P., A. P. (1) i K. P. (1), to poniesione przez każdego z tych powodów koszty zamknęły się w wysokości 4.686 złotych 33 grosze i obejmowały kwotę 2.000 złotych poniesionych przez każdego z powodów tytułem opłaty sądowej, 2.417 złotych kosztów adwokackich wraz z opłatą od pełnomocnictwa oraz kwotę 279 złotych 33 grosze poniesionych

kosztów opinii biegłych, którą Sąd podzielił w przypadku powodów na 5 i taka też kwota przypadła na rzecz każdego z powodów, co daje łączną kwotę poniesioną przez każdego z powodów na kwotę 4.686 złotych 33 grosze. Ponieważ Sąd zasądził i uwzględnił powództwo do kwoty 20.000 złotych, zaś powodowie domagali się po 40.000 złotych na rzecz każdego z nich, a zatem wygrali w 50 procentach i w 50 procentach przegrali. Zatem z kwoty 4.686 złotych 33 grosze należne są powodom koszty w połowie, czyli w kwocie 2.343 złote 16 groszy. Ponieważ strona pozwana również wygrała w stosunku do powodów R., A. i K. P. (1) w wysokości 50 procent, zaś w stosunku do każdego z tych powodów poniosła koszty w wysokości 2.821 złotych 96 groszy, obejmujące 2.400 złotych kosztów zastępstwa, co do każdego z powodów oraz 421 złotych 96 groszy tytułem kosztów opinii biegłego w stosunku do każdego z powodów. Wobec powyższego należne stronie pozwanej koszty wynoszą przy uwzględnieniu, iż wygrała w 50 procentach w stosunku do każdego z powodów kwotę 1.410 złotych 98 groszy. Zatem pomniejszając należne powodom koszty w kwocie 2.343 złote 16 groszy o kwotę 1.410 złotych 98 groszy, należało zasądzić na rzecz każdego z powodów kwotę 932 złote 18 groszy tytułem zwrotu części kosztów procesu poniesionych przez powodów. Wobec powyższego, mając na uwadze stan faktyczny sprawy, należało orzec jak w sentencji.